

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSO del. Alicja Podlewska SSA Bożena Grubba (spr.)
Protokolant:	stażysta Katarzyna Pankowska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2014 r. w Gdańsku

sprawy T. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji T. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt VII U 179/12

1. zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje wnioskodawcy T. M. (1) prawo do emerytury od dnia 10 stycznia 2012 r.;
2. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz wnioskodawcy kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt 00/100) zł tytułem zwrotów kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sygn. akt: III AUa 102/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 14 grudnia 2011 r. odmówił T. M. (1) prawa do emerytury, albowiem według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył ubezpieczony, podnosząc, iż otrzymał zaświadczenie z (...) sp. z o.o. w D., z którego wynika, iż w okresie zatrudnienia w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w S. Zakład w D. od dnia 1 grudnia 1977 r. do dnia 31 października 1996 r. wykonywał pracę w warunkach szkodliwych jako monter c.o. i palacz c.o.

Dodatkowo pismem z dnia 12 stycznia 2012 r. ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia oraz dopuszczenie dowodu z dokumentacji archiwalnej i zeznań świadków K. G. i J. K. na okoliczność charakteru pracy wykonywanej w spornym okresie przez ubezpieczonego. W treści odwołania skarżący wskazał, iż z dokumentacji organu rentowego wynika, że (...) sp. z o.o. w D. jest następcą prawnym ówczesnego pracodawcy ubezpieczonego. Dodatkowo wnioskodawca przedłożył świadectwo pracy, z którego wynika fakt rozwiązania przez ubezpieczonego stosunku pracy z dniem 9 stycznia 2012 r.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Zarządzeniem z dnia 19 marca 2012 r. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania i prowadzenia sprawę o sygn. akt VII U 848/12 (odwołanie ubezpieczonego z dnia 12 stycznia 2012 r.) ze sprawą o sygn. akt VII U 179/12 (odwołanie ubezpieczonego z dnia 2 stycznia 2012 r.), wskazując iż dalsze postępowanie prowadzone będzie pod sygn. akt VII U 179/12.

Wyrokiem z dnia 29 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż T. M. (1), urodzony dnia (...), z zawodu palacz, w dniu 20 września 2011 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w dniu (...) ukończył 60 lat. Nie pozostawał w stosunku pracy w dniu wydania zaskarżonej decyzji pozwanego, nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. W toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony na dzień 01 stycznia 1999 r. wykazał staż sumaryczny w wysokości 31 lat, 7 miesięcy i 14 dni, jednakże nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Analizując trafność wywiedzionego przez wnioskodawcę odwołania, Sąd w pierwszej kolejności zważył, iż w spornym okresie od dnia 1 grudnia 1977 r. do dnia 31 października 1996 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w D. na stanowisku palacza c.o., konserwatora, konserwatora c.o., monter a oraz palacza kotłowego i palacza. Od początku zatrudnienia ubezpieczony był brygadzystą palaczy i konserwatorów. Pracował w różnych kotłowniach na terenie D.. Obsługiwał kotły niskiego parametru, które były ręcznie nawęglane i w których były ręcznie usuwane szlaki. Pracę wykonywał w systemie czterobrygadowym: gdy jednego dnia pracował w godzinach od 7:00 do 19:00, to następnego dnia pracował w godzinach od 19:00 do 7:00. W kotłowni zakładu pracowało 4 pracowników - palaczy. Podstawowym zadaniem ubezpieczonego było wykonywanie pracy palacza, jednakże wykonywał także obowiązki konserwatora, kiedy nie zajmował się paleniem oraz w sytuacjach awarii. Posiadając uprawnienia spawalnicze, w sytuacjach awarii ubezpieczony pracował także jako spawacz. Pracę wykonywał na różnych kotłowniach, co wynikało ze zmianowego charakteru pracy. Na każdej zmianie w kotłowni był jeden palacz i pomocnik. Z tytułu charakteru wykonywanej pracy ubezpieczony nie otrzymywał żadnego dodatkowego wynagrodzenia ani też świadczeń w naturze.

Ubezpieczony był w spornym okresie zatrudniony także w kilku osiedlowych kotłowniach w charakterze palacza. Dodatkowo ubezpieczony podpisywał umowy na sezony grzewcze (od sezonu grzewczego 1983/1984 do sezonu grzewczego 1988/1989), na podstawie których wykonywał pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy (od 150 do 180 godzin miesięcznie w czasie trwania okresu grzewczego). Pracował w kotłowni przy ośrodku zdrowia, która była kotłownią bez dozoru. Praca polegała na tym, że ubezpieczony stawiał się tam przed swoją pracą i czyścił piec oraz ładował koks na 12 godzin, zaś po zakończeniu pracy przychodził ponownie, czyścił piec i uzupełniał koks i wodę na dalsze 12 godzin.

W spornym okresie zatrudnienia wnioskodawca korzystał z urlopu bezpłatnego od 18 lutego 1989 r. do 30 kwietnia 1990 r. oraz od 25 lipca 1996 r. do 1 października 1996 r.

Przedsiębiorstwo (...) w D. w okresie zatrudniania ubezpieczonego było przedsiębiorstwem komunalnym. W dniu 29 czerwca 1997 r. Rada Miasta D. podjęła uchwałę nr VI/29/97 w sprawie przekształcenia przedsiębiorstwa w spółkę

prawa handlowego, do której powyższe przedsiębiorstwo zostało wniesione w postaci aportu w rozumieniu art. 55¹ k.c. Aktem notarialnym Rep. A nr (...) sporządzonym przed notariuszem A. S. w Kancelarii Notarialnej w M. w dniu 30 czerwca 1997 r., nastąpiło przekształcenie Przedsiębiorstwa (...) w D. jako przedsiębiorstwa komunalnego w Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w D. (w skrócie (...) sp. z o.o. w D.), której założycielem została gmina D.. Umową z dnia 10 marca 1998 r., zawartą pomiędzy gminą D. a Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w E., drugi ze wskazanych podmiotów nabył 3.103 udziałów w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w D., zobowiązując się jednocześnie m.in. do utrzymania stanu zatrudnienia pracowników spółki przez okres 8 miesięcy od daty zawarcia umowy. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 31 grudnia 1998 r., wydanym w sprawie o sygn. akt Ns.Rej.H 535/98, nazwę Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w D. zmieniono na (...) sp. z o.o. w D.. Postanowieniem z dnia 12 października 2000 r. Sąd Rejonowy w Elblągu w sprawie o sygn. akt V U 45/00 ogłosił upadłość (...) sp. z o.o. w D..

Świadek K. G. znał ubezpieczonego z okresu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w D., gdzie był zatrudniony w latach 1979-1996 na stanowisku kierowcy, codziennie jeżdżąc do kotłowni i widując ubezpieczonego przy jego pracy. Podobnie jak świadek J. K., który również znał ubezpieczonego z okresu pracy w (...), gdzie był zatrudniony w latach 1990-1996 na stanowisku mistrza utrzymania ruchu.

Decyzją Powiatowego Urzędu Pracy w S. z/s w D. z dnia 4 lipca 2003 r. T. M. (1) przyznano zasiłek przedemerytalny od dnia 12 września 2001 r.

Przedmiotem sporu w analizowanej sprawie pozostawało ustalenie, czy za czas pracy w warunkach szczególnych może zostać uznany okres pracy ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) w D. od dnia 1 grudnia 1977 r. do dnia 31 października 1996 r., kiedy był on zatrudniony zgodnie ze świadectwem pracy na stanowiskach palacza c.o.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, że same twierdzenia ubezpieczonego, podnoszone konsekwentnie począwszy od odwołania poprzez całe postępowanie sądowe wskazują jednoznacznie, iż żadnej z powierzonych mu prac nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, na co w sposób zgodny wskazywał zarówno ubezpieczony, jak i powołani w sprawie świadkowie. K. G. podał, iż ubezpieczony pracował jako palacz, jednakże wykonywał także pracę konserwatora, gdy nie zajmował się paleniem. Sam zaś ubezpieczony przyznał, iż w ramach pracy wykonywał konserwacje w kotłowni m.in. w zakresie spawalnictwa w sytuacjach awarii, kilka zdań dalej zaprzeczając powyższemu i wskazując, iż pracował tylko i wyłącznie jako palacz. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynika, że ubezpieczony nie mógł stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywać pracy palacza c.o., bowiem jednocześnie wykonywał także w pewnym wymiarze prace konserwatora w kotłowni.

Ubezpieczony nie był w stanie wyjaśnić na rozprawie rozbieżności w zakresie nazewnictwa poszczególnych stanowisk pracy, na których był zatrudniony w spornym okresie. Jak bowiem wynika ze złożonej do akt sprawy kopii jego akt osobowych, w poszczególnych umowach i angażach pojawiają się różne nazwy stanowisk pracy: konserwator, konserwator c.o., monter, palacz kotłowy oraz palacz. Z kolei w świadectwie pracy stanowisko pracy ubezpieczonego zostało określone jako palacz c.o., podczas gdy w zaświadczeniu z dnia 22 lipca 1999 r. jako stanowisko pracy ubezpieczonego wskazano montera c.o. i palacza c.o. Ubezpieczony wskazywał, iż w dniu 1 grudnia 1977 r. został zatrudniony w zakładzie pracy na stanowisku palacza-konserwatora, jednakże w umowie o pracę z dnia 1 grudnia 1977 r. wskazano stanowisko konserwatora, z angażu z tej samej daty wynika, iż otrzymał on w tym samym dniu dodatek jako monter-brygadzysta palaczy i konserwatorów. Nadto wnioskodawca podnosił również, iż w jego ocenie stanowiska montera, palacza i konserwatora są ze sobą tożsame – bowiem w ramach zatrudnienia na każdym z nich wykonywał te same prace. Kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy było poczynione przez Sąd ustalenie, iż przez cały okres zatrudnienia ubezpieczony wykonywał zarówno prace palacza c.o., jak i konserwatora – zatem niemożliwym jest, aby którąkolwiek z powyższych prac wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co oznacza, że sporny okres nie może być uznany za „szczególny”.

Sąd nie znalazł również podstaw dla uznania za udowodnione twierdzeń ubezpieczonego odnośnie rzekomego zatrudnienia go w charakterze spawacza w dodatkowym wymiarze 1/2 czasu pracy, powyższe bowiem nie znajduje potwierdzenia w złożonej dokumentacji osobowej.

Za udowodnione Sąd uznał okresy dodatkowego zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku palacza w kotłowniach w poszczególnych sezonach grzewczych w ramach umów o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy, przy czym okoliczność ta, w związku z faktem zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, pozostaje bez znaczenia dla niniejszego postępowania i okresy te nie mogą być brane pod uwagę przy ustalaniu stażu pracy ubezpieczonego.

Jednocześnie za chybione Sąd uznał zarzuty pozwanego odnośnie faktu, iż świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych zostało wydane przez (...) sp. z o.o. w D. bez wskazania, iż jest to podmiot będący następcą prawnym Przedsiębiorstwa (...) w D., zatem w myśl § 2 ust. 2 rozporządzenia nie może stanowić ono dowodu na wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony szeroko omówił i udowodnił odpowiednimi dokumentami przekształcenia, jakim podlegał zakład pracy, co pozwalało na uznanie, że (...) w D. była następcą prawnym (...) w D. i z tego tytułu była podmiotem uprawnionym do wystawienia ubezpieczonemu odpowiedniego świadectwa.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd stanął na stanowisku, iż ubezpieczony nie spełnia podstawowego kryterium (§ 2 ustęp 1 i 2 rozporządzenia), wymaganego od osób ubiegających się o świadczenie emerytalne w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, tj. udokumentowania faktu wykonywania pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat.

Sąd wziął pod uwagę fakt, iż w przedłożonej przez ubezpieczonego dokumentacji znajduje się świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych w spornym okresie z dnia 22 lipca 1999 r., wydane mu przez (...) sp. z o.o. w D., z którego wynika, iż ubezpieczony w kwestionowanym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych – jednakże przyjmując należy, iż dokument ten stanowi jedynie oświadczenie wiedzy pracodawcy, które nie zwalnia w żaden sposób Sądu od obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, które doprowadziło do ustalenia, iż T. M. (1) w spornym okresie wykonywał zarówno pracę palacza c.o. jak i konserwatora.

Mając na uwadze poczynione ustalenia Sąd uznał, że nie ma podstaw do uwzględnienia odwołania T. M. (1) od zaskarżonej decyzji pozwanego i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., nr 8. Poz. 43) orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i ustalenie, że wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązków palacza przez co nie nabył prawa do emerytury, podczas gdy, jak wynika z załączonych do akt dokumentów, w szczególności ze świadectwa pracy z dnia 22 lipca 1999 r., wystawionego przez (...) sp. z o.o. w D. T. M. (1) wykonywał pracę w charakterze palacza co,
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę mocy dowodowej świadectwu z dnia 22 lipca 1999 r. i przyjęcie, że wykonywana przez skarżącego praca nie była wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy,
3. pominięcie materiału dowodowego, z którego jednoznacznie wynika, że wnioskodawca przepracował 15 lat w szczególnych warunkach, uprawniających go do nabycia emerytury na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS,

4. uzupełnienie postępowania dowodowego o przesłuchania w charakterze świadków K. S. oraz S. Z. - bezpośrednich współpracowników ubezpieczonego - na okoliczność, że praca wnioskodawcy, jako palacza co miała charakter stały, pozostałe zaś prace miały charakter dorywczy.

Mając na uwadze powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, uchylenie w całości decyzji pozwanego i przyznanie T. M. (1) prawa do emerytury, bądź o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje .

Swoje stanowisko wnioskodawca szczegółowo i precyzyjnie wyjaśnił w uzasadnieniu apelacji podnosząc stosowne argumenty na jego poparcie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy, w świetle uzupełnionego materiału dowodowego zasługiwała na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem wnioskodawcy prawa do emerytury począwszy od 10 stycznia 2012 r.

Sąd Apelacyjny analizując trafność podniesionych w apelacji zarzutów postanowił - po uprzednim powzięciu informacji na temat rodzaju kotłów, przy obsłudze których zatrudniony był wnioskodawca - uzupełnić zgromadzony na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego materiał dowodowy poprzez dopuszczenie dowodu z opinii Stowarzyszenia (...) w W. na okoliczność ustalenia, czy praca wykonywana przez T. M. (1) na kotłach wodnych typu (...) 4 i (...) oraz kotłach parowych typu (...) 4 o parametrach opisanych przez ubezpieczonego i wynikających z jego wyjaśnień oraz zeznań świadków przesłuchanych w sprawie w warunkach pracy wynikających z tych zeznań jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, tj. czy jest to praca nie zautomatyzowana palaczy kotłów wodnych typu przemysłowego.

W wyniku przeprowadzonej analizy akt, eksperci ze Stowarzyszenia (...) w W. wyjaśnili, że kotły, przy obsłudze których zatrudniony był ubezpieczony, tj. kotły wodne typu (...) i (...) należą do grupy kotłów z poziomym rusztem nieruchomym z paleniskiem ręcznym (ręczny, nie zautomatyzowany zasyp paliwa). Charakteryzują się stosunkowo prostą budową, ale z uwagi na fakt, iż wymagają od operatora dużego wysiłku fizycznego są uciążliwe w obsłudze. Spalanie paliwa z ręcznym zasypem przy użyciu łopaty węglowej odbywa się cyklicznie. W kotłach starszego typu, o których mowa w opinii, przy braku automatyki dostarczania powietrza (automatykę do kotłów rozważanego typu wprowadzano w latach 90-tych ubiegłego wieku), praca palacza polega nie tylko na okresowym równomiernym zasypie paliwa na ruszt, ale i czyszczeniu rusztu poprzez usuwanie żużla (tzw. szlakowanie). Przy stałej wydajności kotła, ilość powietrza reguluje się poprzez stopniowe otwieranie i domykanie drzwiczek popielnika i rozety w drzwiczkach paleniskowych. Czyszczenie rusztu w trakcie pracy kotła jest uciążliwe z uwagi na narażenie na wysoką temperaturę z otwartego paleniska i musi być wykonane sprawnie, aby nie doprowadzić do wychłodzenia paleniska. Ekspert wskazał dodatkowo, że istotnym aspektem pracy operatora kotłów paliw stałych jest czyszczenie powierzchni ogrzewalnych od strony przepływu spalin. Przy spalaniu węgla spaliny zanieczyszczone są lotnymi cząstkami popiołu, które kumulują się na ściankach tworząc osady i narosty. Ich usuwanie jest niezbędne dla utrzymania wydajności kotła i sprawności procesu.

Reasumując poczynione wywody eksperci ze Stowarzyszenia wyprowadzili jednoznaczny wniosek, z którego wynika, że pracę T. M. (1) w charakterze palacza kotłów wodnych typu (...) i (...) oraz kotłów parowych typu (...) można uznać za pracę w warunkach szczególnych tj. pracę nie zautomatyzowaną palaczy kotłów wodnych typu przemysłowego. Kotły przy obsłudze których pracował wnioskodawca należą do grupy kotłów ciepłowniczych z nieruchomym rusztem i ręcznym zasypem. Kotły te nie są wyposażone w regulatory dopływu powietrza i automatyczne czyszczenie rusztu. Stąd ich obsługa jest uciążliwa z uwagi na konieczność ręcznego przegarniania paliwa oraz cyklicznego ręcznego czyszczenia rusztu w trakcie pracy (co 5-6 godzin), podczas którego palacz narażony jest na wysoką temperaturę z

otwartego paleniska. Praca ta ponadto wymaga dużego wysiłku fizycznego związanego z częstym załadunkiem paliwa (przy mocy cieplnej na poziomie 400-500 kW- średnio raz na 3 godz.).

Poczynione przez biegłych ustalenia wespół z wnioskami wynikającymi z przeprowadzonego na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego postępowania dowodowego opartego o analizę akt osobowych wnioskodawcy, jak również zeznań świadków K. G. i J. K. oraz wyjaśnień ubezpieczonego, doprowadziły Sąd Apelacyjny do konkluzji, że T. M. (1) bezsprzecznie w okresie od 1 grudnia 1977 r. do 31 października 1996 r. – z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego od 18 lutego 1989 r. do 30 kwietnia 1990 r. oraz od 25 lipca 1996 r. do 1 października 1996 r. – będąc zatrudnionym w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w D. (...) sp. z o.o. w D.) stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace, o których mowa w wykazie A, zawartym w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, tj. prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego (wykaz A, Dział XIV, Prace różne, pkt. 1).

Sąd Apelacyjny zauważa oczywiście, że – co podkreślał w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd I instancji – nazwa stanowiska pracy ubezpieczonego w spornym okresie zatrudnienia ulegała zmianie, niemniej jednak zgodnie z ugruntowanym w tej mierze stanowiskiem Sądu Najwyższego, to nie nazwa zajmowanego stanowiska, lecz rodzaj powierzonych pracownikowi obowiązków decyduje o możliwości uznania danej pracy za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LexPolonica nr 3026684). Praca w szczególnych warunkach bowiem to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. względnie zarządzeniach resortowych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Powyższe zaś świadczy o tym, że nawet jeśli w świadectwie pracy, czy też w innych dokumentach znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego w sposób nieprawidłowy została wskazana nazwa stanowiska zajmowanego przez ubezpieczonego, to i tak nie może to być decydującym kryterium w zakresie jego oceny pod kątem zakwalifikowania do prac wykonywanych (czy też nie) w szczególnych warunkach, zwłaszcza wobec kategoriycznych i w pełni wiarygodnych zeznań powołanych w sprawie świadków oraz informacji wynikających z akt.

I tak, jak wynika z zeznań świadka K. G. ubezpieczony przez cały sporny okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w D. był zatrudniony w charakterze palacza. Świadek podkreślał, że widywał wnioskodawcę każdego dnia, jak ten palił w kotłach. Jego zeznania są o tyle wiarygodne, że w spornym okresie był on zatrudniony we wskazanym przedsiębiorstwie w charakterze kierowcy i woził ubezpieczonemu węgiel. Świadek podał również, że skarżący wykonywał także prace w charakterze konserwatora, niemniej jednak

zatrudnienie w tym charakterze miało charakter dorywczy i ograniczało się w zasadzie wyłącznie do naprawiania awarii. Również świadek J. K. podał, że co najmniej od połowy 1990 r. (od momentu podjęcia przez niego pracy w (...)) T. M. (1) był zatrudniony na stanowisku palacza w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadek podał, że ubezpieczony obsługiwał kotły niskiego parametru, gdzie było ręczne nawęglanie i usuwanie szlaki. Zeznania powołanych w sprawie świadków uznać należało za wiarygodne, nie tylko dlatego, że w spornym okresie byli oni zatrudnieni wraz z ubezpieczonym i widzieli jaki rodzaj obowiązków został mu powierzony, ale również dlatego, że są one kompatybilne z wyjaśnieniami samego ubezpieczonego oraz – co do zasady – z dokumentami zawartymi w aktach osobowych skarżącego. Jak podnosił bowiem wnioskodawca przez cały sporny okres zatrudnienia wykonywał obowiązki palacza, zaś prace konserwatorskie jedynie wówczas, gdy pojawiła się awaria, celem zapewnienia ciągłości pracy kotłów. Dodatkowo wyjaśniał, że stanowisko konserwatora zostało wskazane w jego angażach wyłącznie z uwagi na kwestię wysokości uposażenia i pozostawało bez wpływu na zakres powierzonych mu obowiązków. Okoliczność wykonywania przez wnioskodawcę pracy palacza wynika także z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego, w tym m. in. ze świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 22 lipca 1999 r., w którym została

zawarta informacja, że T. M. (1) w okresie od 1 grudnia 1977 r. do 31 października 1996 r. był zatrudniony w (...) w D. w charakterze palacza co., a także z angażu z dnia 1 grudnia 1977 r., umowy z dnia 1 października 1982 r., umowy z dnia 3 października 1983 r., angażu z dnia 1 lipca 1987 r., umowy z dnia 4 października 1988 r., angażu z dnia 1 maja 1990 r., angażu z dnia 1 grudnia 1993 r. oraz angażu z dnia 1 lutego 1994 r.

Prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze przewidziane jest w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 1440), zawartym w rozdziale 2 działu II ustawy dotyczącym urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. Przepis ten w ust. 4 stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 powyższego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Przepis ten ma charakter przejściowy i dotyczy tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. na dzień 1 stycznia 1999 r., już legitymowali się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym - w tym wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych, lecz nie osiągnęli wieku emerytalnego.

Mając na uwadze przytoczony wyżej wywód prawny wespół z wynikami przeprowadzonego zarówno na etapie pierwszej instancji, jak i przez Sąd Apelacyjny postępowania dowodowego, uznać należało, że w okresie od 1 grudnia 1977 r. do 31 października 1996 r., z wyłączeniem okresu korzystania przez ubezpieczonego z urlopu bezpłatnego, T. M. (2), będąc zatrudnionym w Przedsiębiorstwie (...) w D. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu zatrudnienie, o którym mowa w wykazie A, Dziale XIV, pkt 1 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, tj. prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego (wykaz A, Dział XIV, Prace różne, pkt. 1).

Skoro więc wnioskodawca udowodnił ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a co za tym idzie spełnił wszystkie, konieczne do przyznania wcześniejszej emerytury warunki (wiek 60 lat, 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych), określone w przepisie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U 2013 r., poz. 1440.) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz. U nr 8, poz.43), to zasadnym było przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia, począwszy od dnia 10 stycznia 2012 r., tj. od daty w której spełnił wszystkie niezbędne do przyznania wnioskowanego świadczenia warunki (w dniu 9 styczni 2012 r. wnioskodawca rozwiązał umowę o pracę).

Ze względów wskazanych powyżej, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

Zgodnie z § 2 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U nr 2013 r., poz.490), przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny, uwzględniając nakład pracy pełnomocnika, orzekł o

kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje (punkt 2 sentencji).